

Sygn. akt I ACa 429/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Marek Boniecki |
| Sędziowie: | SSA Hanna Nowicka de Poraj SSO del. Wojciech Żukowski (spr.) |
| Protokolant: | - |

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2020 r. 4 lipca 2020w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. H. i B. H.

przeciwko D. M.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 27 grudnia 2018 r. sygn. akt I C 82/18

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie poczynając od dnia 15 maja 2018 r. i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki SSO Wojciech Żukowski

Sygn. akt I ACa 429/19

UZASADNIENIE

Powódki A. H. i B. H. w pozwie z dnia 15 stycznia 2018 roku domagały się nakazania pozwanej D. M. usunięcia czterech kamer umieszczonych na ścianach zewnętrznych budynku nr (...) przy ulicy (...) w Z. oraz zasądzenia na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania w uzasadnieniu wskazując, iż sporny monitoring narusza ich dobra osobiste, w tym prawo do życia prywatnego, prawo ochrony wizerunku i miru domowego.

W odpowiedzi na pozew pozwana D. M. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania wskazując, iż usytuowanie i zakres monitoringu spornych kamer nie narusza sfery prywatności powódek.

Wyrokiem z dnia 27 grudnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w pkt I nakazał aby pozwana D. M. usunęła kamerę umieszczoną na ścianie zewnętrznej budynku położonego przy ulicy (...) w Z. znajdującą się nad wspólnym wejściem do tego budynku od strony ulicy (...) i skierowaną na wprost tego wejścia, w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zaś w pkt III zasądził od pozwanej D. M. na rzecz powódek A. H. i B. H. łącznie kwotę 321,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, iż w wyniku zamontowania kamery nad głównym wejściem do budynku, z którego powódki korzystają na co dzień, doszło do naruszenia dóbr osobistych powódek w postaci ich prywatności i wizerunku. Sąd Okręgowy nadto wskazał, iż w świetle poczynionych w sprawie ustaleń zasadnym było stwierdzenie, że w przypadku pozostałych kamer nie można mówić o tym, że ich zamontowanie było działaniem bezprawnym. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w zakresie pkt I i III i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje. Pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego a to art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz obrażę przepisów postępowania a to art. 233 § 1 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację powódki wniosły o jej oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania przed sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja skutkowałą uchycieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, aczkolwiek z innych przyczyn aniżeli w niej powołane.

Stosownie do treści art. 87 § 1 k.p.c. pełnomocnikiem procesowym w procesie cywilnym może być adwokat lub radca prawny, a ponadto osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia, współuczestnik sporu, jak również małżonek, rodzeństwo, wstępni lub zstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia. W niniejszej sprawie jako pełnomocnik pozwanej zgłosił się S. K., który złożył do akt pełnomocnictwo (k. 62) oraz umowę stałego zlecenia (k.61). W sprawie nie ujawniło się aby S. K. był adwokatem lub radcą prawnym albo należał do kręgu członków rodziny pozwanej określonego w art. 87 § 1 k.p.c. O tym, czy S. K. może być pełnomocnikiem procesowym pozwanej w niniejszej sprawie rozstrzyga zatem to, czy umowa przedłożona w niniejszej sprawie tworzy pomiędzy pozwaną, a S. K. stały stosunek zlecenia, w zakres którego wchodzi przedmiot niniejszej sprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 27 czerwca 2008 roku, sygn. akt III CZP 51/08 (Lex nr 393807) ratio legis dopuszczenia zarządców i zleceniobiorców do działania w charakterze pełnomocników wiąże się z funkcjonalnym związkiem zarządcy, czy też zleceniobiorcy z przedmiotem zarządu lub zlecenia i jego znajomości, ułatwiających wyjaśnienie okoliczności faktycznych, istotnych przy rozstrzyganiu sprawy poddanej pod osąd. Okolicznością doniosłą jest zatem, że potrzeba żądania rozstrzygnięcia przez sąd wiąże się lub wynika z okoliczności faktycznych objętych udzielonym uprzednio zleceniem. Ustalając dopuszczalność (skuteczność) pełnomocnictwa procesowego, sąd przeprowadza dwustopniowy sprawdzian. Po pierwsze, bada czy stosunek zlecenia jest stały, a następnie porównuje zakres zlecenia i pełnomocnictwa w celu ustalenia, czy mieści się w nim przedmiot sprawy, to jest treść roszczenia i okoliczności faktyczne przytoczone w celu jego uzasadnienia. Dopuszczenie pełnomocnictwa procesowego zleceniobiorcy w każdej sprawie, w której stroną jest zleceniodawca, prowadziłyby do ominięcia ograniczenia zawartego w art. 87 § 1 k.p.c. i pozostawienie form pomocy prawnej nawet w sprawach wymagających kwalifikacji szczególnych poza kontrolą państwową albo samorządową, co zagraża sprawności wymiaru sprawiedliwości i może rodzić niekorzystne skutki społeczne. W uchwale z dnia 23 września 2010 r., sygn. III CZP 52/10 (lex 602461) Sąd Najwyższy wskazał nadto, że umowa zlecenia obejmująca stałe prowadzenie obsługi prawnej mocodawcy, w tym reprezentowanie go przed sądem, może być podstawą pełnomocnictwa procesowego tylko wtedy, gdy przedmiot sprawy obejmuje określoną w tej umowie czynność prawną, faktyczną lub usługę. Sąd Apelacyjny poglądy te podziela. Ich zastosowanie do oceny umowy zawartej pomiędzy pozwaną a S. K. prowadzi zaś do wniosku, że pozwana i S.

K. nie są związani stałym stosunkiem zlecenia o takim przedmiocie, z którego wynikać mogłaby następnie potrzeba udzielenia pełnomocnictwa procesowego do reprezentowania a w niniejszej sprawie. Wręcz przeciwnie, treść umowy, w szczególności dosłowne brzmienie jej § 1, wskazuje na to, że zlecenie, którego umową udzieliła pozwana S. K. jest przede wszystkim zleceniem wykonywania obsługi prawnej pozwanej, w szczególności zleceniem reprezentowania pozwanej w postępowaniach sądowych i administracyjnych. Nie sposób natomiast dostrzec powiązania ogólnikowo ujętych materialnoprawnych elementów przedmiotu zlecenia udzielonego S. K. z okolicznościami faktycznymi, które legły u podłoża sporu rozstrzyganego w niniejszej sprawie. W tym stanie rzeczy ocenić należy, że zawarcie umowy zlecenia pomiędzy pozwaną a S. K. stanowi próbę obejścia przepisu art. 87 § 1 k.p.c. poprzez doprowadzenie do reprezentowania pozwanej w niniejszym procesie z pominięciem przewidzianych tym przepisem ograniczeń dopuszczalności występowania jako pełnomocnik w procesie cywilnym. Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że pełnomocnik pozwanej w osobie S. K. nie był należyście umocowany i postanowieniem wydanym na rozprawie odmówił dopuszczenia go do udziału w sprawie.

Działanie przed sądem I instancji przez nienależyście umocowanego pełnomocnika stanowi przyczynę nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.), którą sąd II instancji bierze pod uwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.). Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 8 lipca 2008 r. III CZP 154/07 (Lex nr 396255) wskazał, że występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania powodujący nieważność postępowania, a w uzasadnieniu tej uchwały wyjaśnia, że czynności takiej osoby nie mogą zostać następczo zatwierdzone. Po zgłoszeniu się S. K. jako pełnomocnika pozwanej Sąd I instancji powinien był zatem odmówić dopuszczenia go do udziału w postępowaniu. Kontynuowanie postępowania z jego udziałem skutkowało nieważnością postępowania z przyczyny przewidzianej w art. 379 pkt 2 k.p.c. Stan taki trwał od momentu zgłoszenia się pełnomocnika, a zatem od dnia 15 maja 2018 r. (k. 59). Uchybienie to nie mogło podlegać sanowaniu na etapie postępowania apelacyjnego gdyż – o czym wyżej była mowa - w obowiązującym stanie prawnym nie ma możliwości zatwierdzenia przez pozwaną czynności dokonywanych w jej imieniu przez S. K. skoro osoba ta nie mogła w ogóle być pełnomocnikiem pozwanej.

Mając powyższe na uwadze uchylono zaskarżony wyrok, znosząc postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością o czym orzeczono na zasadzie art. 386 § 4 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i na zasadzie art. 108 § 2 k.p.c. pozostawiono Sądowi I instancji rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd I instancji przeprowadzi postępowanie bez udziału S. K. jako pełnomocnika pozwanej (odmowa dopuszczenia S. K. nastąpiła postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 r.), w szczególności powtórzy te czynności procesowe, które poczynając od dnia 15 maja 2018 r. podjęto z udziałem S. K..

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki SSO (del.) Wojciech Żukowski